

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOSCIAŃSKI**

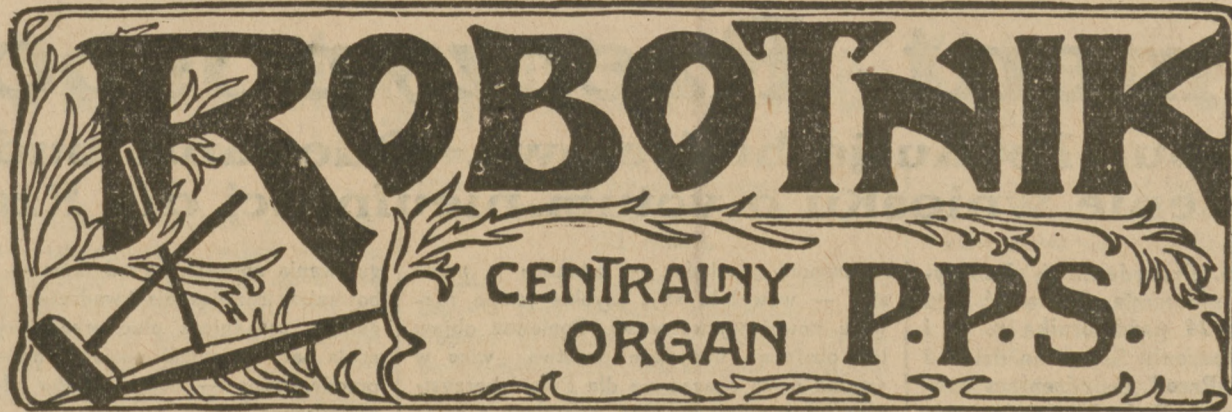
Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy

Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 176-70.

DYREKCJA — tel. 120-13.

ADMINISTRACJA — tel. 313-80.

DRUKARNIA — tel. 173-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ ZAŻĄDA USTĄPIENIA RZĄDU

Wczoraj zgłoszony został w Sejmie wspólny wniosek wszystkich stronnictw lewicy i centrum, żądający ustąpienia gabinetu p. Kazimierza Świtalskiego. Jednocześnie Sejm odesłał do komisji Budżet Państwa.

Przeciwko „pomajowemu” systemowi rządzenia Mowa tow. posła Mieczysława Niedziałkowskiego

(W streszczeniu)

Niepodobna utrwalić Polski Niepodległej bez utrwalenia demokracji w Polsce Niepodległej bez przywrócenia pełnej mocy Konstytucji i Prawu. Kontrola nad produkcją — Reforma rolna. — Walka z bezrobociem. — Podniesienie płac.

ZMARNOWANE SKARBYS.

Szanowni panowie! Sądzę, że położenie ogólnie kraju wymaga od nas wszystkich zupełnej szczerości wzajemnej.

Obóz rządzący Polską w chwili obecnej, objął władzę przed 3½ laty, objął tę władzę w wyniku krwawego przewrotu i w okolicznościach, które były pomyślnymi dla jego dalszej pracy. Polska znajdowała się wtedy w pomyślniej koniunkturze gospodarczej, a oprócz tego obóz dzisiaj rządzący miał wtedy w swoich rękach skarb zaufania najszerzych mas ludowych.

NIEWYKONANE PRACE.

Stały wtedy przed Polską wielkie zadania, jak zadanie organizacji zaoferowanego przemysłu i kontroli nad produkcją przemysłową, zadanie reformy rolnej, zadanie organizacji systemu podatkowego, bardziej wykończonego gospodarczo i sprawiedliwiej rozkładającego ciężary na rzecz Państwa; stało przed nami zadanie polityki narodowościowej i stało to zadanie podstawowe całego naszego życia gospodarczego, że nie jesteśmy w stanie przełamać kryzysu gospodarczego, kryzysu przemysłowego i nawet w dużym stopniu kryzysu rolnictwa bez stworzenia naszego własnego wewnętrznego rynku spożycia, niewykonanego przy dzisiejszym poziomie realnych płac robotniczych i pracowniczych. Sądzę, że najbardziej ciężkim oskarżeniem, jakie można dziś po trzech i pół latach postawić obozowi rządowemu, jest to, że te same zadania stoją dziś przed Polską w dalszym ciągu, tylko w formach o wiele bardziej ostrych i o wiele bardziej trudnych do rozstrzygnięcia.

KOMPROMISY Z REAKCJĄ.

Wszystkie te wielkie zadania dla kierowników obecnego systemu rządzenia odeszły na dalszy plan wobec pewnych posunięć politycznych, polegających na kompromisie z organizacjami kapitału przemysłowego i finansowego, oraz z wielką własnością rolną.

CZY SZCZERZE?

Później zjawiała się doktryna rewizji Konstytucji; miała ona być historycznym i moralnym usprawiedliwieniem całego pomajowego systemu rządzenia; znalazła swój wyraz w projekcie Konstytucji, który złożył przed szeregami miesięcy Klub B. B. w tym Sejmie. Ale gabinet p. Bartla nie wykazał najmniejszego zainteresowania dla tego projektu. Panowie nic nie zrobili, żeby Sejm w ciągu szeregu miesięcy zajął się nim, to znaczy, żeby sesje Sejmu nie były przerwane na długie miesiące. Dopiero w ciągu ostatnich kilku tygodni nastąpiło, raptownie wznowienie tego zadania i to w formie, która robi wrażenie przystosowania do bieżących celów i bieżących zagadnień politycznych.

ODCZYTY MINISTERJALNE I INSINUACJA KATOWICKA.

Ostatnich kilka tygodni przyniosło oficjalne wystąpienia przedstawicieli Rządu. Nie mam zamiaru poddać szczegółowej analizie poszczególnych

nych wystąpień pp. Ministrów. Stwierdzam tylko, że między temi wystąpieniami są bardzo daleko idące różnice. Jest wśród nich jedno, na które nie mieliśmy cenzuralnej możliwości odpowiedzieć w prasie, ale uważamy za swój obowiązek wobec kraju odpowiedzieć z tej trybuny. P. Min. Boerner w swoim wystąpieniu prawnokonstytucyjnym w Katowicach wyraził przekonanie, że PPS. jest partią komunizującą, która pragnie przeprowadzić zmianę Konstytucji, umożliwiającą zaprowadzenie w Polsce za parę lat sowieckiej dyktatury proletariatu. Nie chcę poruszać poziomu tego sformułowania, ale uważam, że jest obowiązkiem moim, jako przedstawiciela PPS. odeprzeć w najbardziej stanowczej formie i w najbardziej stanowczy sposób ten zarzut p. Boerner, przed 11 laty zresztą komendanta milicji ludowej.

Zarzut ten jest zarzutem, przekraczającym formy dopuszczalne, jest zarzutem, stanowiącym insynuację.

GRÓŻBY ZAMACHU STANU.

Zagadnienie rewizji Konstytucji dla nas przedstawia się najzupełniej prosto. Uznajemy prawo każdej grupy posłów i każdej grupy obywateli dążenia do przeprowadzenia takich zmian, jakie uważają za dopuszczalne i możliwe, ale tylko w drodze konstytucyjnej. Wszystkie aluzje, wszystkie napomnienia o możliwości wyjścia, czy to Rządu, czy kogokolwiek bądź innego poza granice Konstytucji, przynoszą Państwu najstraszliwsze szkody (Przerwywania). Te wszelkiego rodzaju aluzje i napomnienia nie wychodziły w ciągu tych trzech i pół lat ani razu od nas. Wyrażnie oświadczam, że o zamachu stanu czytaliśmy w prasie konserwatywnej, słyszeliśmy na zgromadzeniach z ust kierowników BB. i słyszeliśmy w formie napomnień nawet z ust pp. ministrów w ciągu ich ostatnich odczytów.

„OBCE INTERWENCJE”.

Proszę panów, wszystkie te akty z panów strony, wszystkie oświadczenia i specjalnie wypadki 31 października są istotnym powodem i istotną przyczyną tych wszystkich tak zw. „obcych interwencji”. Natomiast nie potrafię tego nigdy zrozumieć, żeby nie było obcą interwencją, jeżeli PAT. urzędowa rozsyła na cały kraj wyjątki z różnych pism zagranicznych, syjące obelgami pod adresem Sejmu. Czy to nie jest obca interwencja? Jeżeli pisze nasz istotny przyjaciel o konieczności utrzymania demokracji w Polsce, to to jest akurat obca interwencja.

Tej dwójki miary ma zrozumieć nie potrafimy.

GRZECHY TRZECH LAT.

Proszę Panów, gdyby pierwsza odezwa p. Marszałka Piłsudskiego po przewrocie majowym, mówiąca o tem, żeby Bóg nam wszystkim odpuścił grzechy,

żebyśmy wszyscy podali sobie ręce, gdyby ta odezwa była wprowadzona w życie, to zapewniam Panów, że dzisiejsze położenie wewnętrzne Polski wyglądałoby zupełnie inaczej, ale Panowie postanowili wychowywać naród i „podnosić” Sejm do lepszego poziomu pracy drogą nienawiści i obelg, lecz tą drogą Panowie nie skutecznego w Polsce nie zrobicie. Ludzi honoru nie wychowuje się nigdy i nigdzie obelgami i tu w mem przekonaniu leży załamanie się moralne systemu pomajowego.

KONTROLA.

Chcieli Panowie w uzasadnieniu projektu Konstytucji tłumaczyć wszystkie trudności życia gospodarczego t. zw. „wadami demokracji parlamentarnej”. Życie odpowiedziało Panom na Panów punkt wyjścia. „Uwagi” Najwyższej Izby Kontroli Państwa są odpowiedzią, która nam umożliwiła nieużywanie innych argumentów. Jeżeli Minister, jeżeli człowiek jest pozbawiony kontroli, jest wolny od kontroli, to z reguły konsekwencje tego stanu rzeczy zawsze i wszędzie w historii były te same. (Głosy: A jak było do roku 1926?). Nawet przed 1926 rokiem nie było wydatków z niewiadomych powodów, przez niewiadome osoby i dla niewiadomych celów. (Okłaski na lewicy i na ławach ludowych). My w te wszystkie szczegóły nie chcemy wchodzić, ale stwierdzamy jedną rzecz, że kontrola parlamentarna przez oświadczenie N. I. K. wykazała swoją istotną potrzebę. Te 3 i pół lata ostatnie i uwagi N. I. K. zrobiły daleko więcej dla uzasadnienia krajowi potrzeby kontroli parlamentarnej, niż nasza najbardziej gorączkowa agitacja.

SYSTEM SZPIEGOSTWA I POD-SŁUCHU.

Wprowadzony przez Panów system policyjny, jest niemożliwy do wytrzymania dla kraju. Panowie wiedzą, że mówię prawdę, że tak jest istotnie, że olbrzymia ilość dygnitarzy, nie mówiąc o niższych urzędnikach, jest pod stałą kontrolą swoich podwładnych, że system podsłuchów telefonicznych, że system szpiegostwa politycznego kolosalnie wzrósł. System ten zabija w Polsce to, co jest najważniejszego, to jest przywiązanie do Ojczyzny. My uważamy, że nasz system rządzenia z całą wagą metodą, z całą pomocą administracji dla panów posłów z BB. z tego rodzaju faktami, że każdy starosta musi na głowie stawać, żeby wiec pp. posłów z BB. doszedł do skutku itd. itd., to jest najbardziej jaskrawy przykład partyjniactwa, jakiego nie znała historia. (Wrzawa).

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA PAŃSTWO.

Jedną z największych szkód, jakie te 3 lata minione wyrządziły krajowi, polega na tem, że chcą Panowie dla siebie

zmonopolizować patriotyzm i odpowiedzialność za Państwo i wszystko inne, wiążące się z Państwem Polskim. Tą drogą odbierali Panowie ogromnym masom ludności poczucie odpowiedzialności za Państwo. My nie wierzymy w to, żeby można było młode państwo budować inaczej, niż na podstawie najbardziej granitowej, to znaczy, gdy najszerze masy robotników i włościan będą się czuły odpowiedzialne za państwo, za jego całość i byt. W dzisiejszych warunkach można to w naszym przekonaniu osiągnąć tylko przez budowanie władzy państwowej na podstawie demokracji parlamentarnej i powszechnego głosowania.

PŁACE PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

Jesteśmy krajem anarchii przemysłowej, oraz tragicznie niskich płac realnych i robotniczych i pracowniczych. Jest to zagadnienie fundamentalne dla przełamania kryzysu. Wysilek w kierunku wydatnego podniesienia płac robotniczych i pracowniczych nie jest kwestją żadnej demagogii, ale jest drogą prowadzącą do przełamania tego zakłętą koła kryzysu. Dlatego w naszym przekonaniu walka o to, aby te płace w istocie zostały podniesione jest walką obchodzącą wcale nie jakiś egoistyczny interes pracowników państwowych, ale obchodzącą cały kraj w najbardziej dosłownym znaczeniu tego wyrazu.

REFORMA ROLNA.

Sprawa reformy rolnej jest trzecim punktem dzisiejszych niedomagań polskich. Jesteśmy bodaj jedynym krajem w Europie, który się z tą sprawą pora bez planu wyraźnego i nawet bez decydującej opinii, w którym kierunku chcemy ją rozwiązać.

SPRAWA BEZROBOCIA.

Fala bezrobocia wzrasta ponownie; ostatnie statystyki wykazują około 125 tysięcy zarejestrowanych; pomoc dla nich jest zupełnie niedostateczna.

MNIEJSZOŚCI NARODOWE.

Sprawa następna, to sprawa narodowościowa. My, PPS., próbowaliśmy od szeregu lat stawiać tę sprawę w Polsce na porządku dziennym, byliśmy bardzo często o to atakowani w najostrzejszej formie i przez Narodową Demokrację polską i przez koła nacjonalistyczne t. zw. mniejszości narodowych. Zupełnie rozumiem trudności, w jakich znajduje się pod tym względem Klub BB., ponieważ t. zw. Zespół „Stu”, który bierze udział w klubie Panów jest tak czerwono nacjonalistyczny, że wobec niego nawet najsakrajniejszy narodowy demokrat staje się bardzo bladym i bezbarwnym, ale te trudności wewnętrzne Panów nie przeszkadzają zupełnie temu, że państwo mające za sobą jedenaście lat samodzielnego istnienia i mające olbrzymi procent t. zw. mniejszości narodowych, ma

obowiązek wobec siebie, a nie tylko wobec jakiejś doktryny, znaleźć i program i sposób rozwiązania tego problemu.

REFORMA SYSTEMU PODATKOWEGO.

Konieczne jest także, aby została przeprowadzona istotna reforma systemu podatkowego. Panowie wiedzą doskonale, że suma podatków, istniejących w Polsce powstała w najrozmaitszych okresach z najrozmaitszych powodów bez żadnej określonej stałej myśli przewodniej.

POSZANOWANIE PRAWA.

Wreszcie rzecz może w tej chwili najważniejsza, rzecz, którą trudno ująć w formułę, to jest przywrócenie w Polsce pełnej mocy poszanowania Konstytucji i prawa dla wszystkich bez wyjątku. W tym stanie rzeczy, kiedy Konstytucja i prawo nie obowiązują jednego człowieka, wtedy przestaje obowiązywać wcześniej czy później wszystkich ludzi. I czemu się dziwić, to jest bezgranicznej lekomyślności tych panów, którzy popierają ten stan rzeczy i którzy w swoich wystąpieniach podcinają gałąź, na której siedzą. W ciągu 3 i pół lat rządzenia pomajowego nieufność wzajemna i niechęć wzajemna w społeczeństwie polskim osiągnęła granice niespotykane dawniej.

LIKWIDACJA SYSTEMU.

W tych warunkach, kiedy panowie chcieli wpływać na nasze przekonania zapomocą pogroźek i zapomocą obelg, najpilniejszą rzeczą, stojącą przed nami, jest likwidacja obecnego systemu rządzenia. (Okłaski na lewicy). Nie chodzi wcale o gabinet p. Kazimierza Świtalskiego. To jest pewnego rodzaju epizod w całości rzeczy. Panowie rozumieją doskonale, że pojęcie likwidacji systemu oznacza likwidację wszystkiego tego, z czego panowie wraz z waszymi służalcami z BBS. sztucznie wyrosli. Należy przedewszystkiem powrócić do uznania zasady, że prawo obowiązuje wszystkich nas, że każdy p. starosta, każdy p. wojskowy służy tylko Państwu, a nie żadnemu obozowi, partii i żadnej osobie czy dygnitarzowi.

Uważamy za rzecz w tej chwili najbardziej pilną dla przyszłego rozwoju naszego kraju utrwalenie w Polsce demokracji. Dlatego, żeby polski socjalizm, który mimo wszystko i mimo wszystkie próby zrobienia z nas elementu antypaństwowego, czuł się w dalszym ciągu również odpowiedzialny za losy Państwa. Sądzymy, że likwidacja waszego systemu rządzenia jest koniecznością bezwzględna, i wskutek tego P. P. S., wspólnie z innymi stronnictwami lewicy i centrum, uważa za swój obowiązek zgłosić wniosek, żądający, na podstawie par. 58 Konstytucji, ustąpienia obecnego Rządu. (Okłaski na lewicy).

PPS. nie wątpi, że jeżeli Pan Prezydent Rzeczypospolitej powoła gabinet, zdolny do lojalnej i uczciwej likwidacji obecnego systemu rządzenia, to takiemu gabinetowi Sejm z pewnością swoje go zaufania nie odmówi. (Okłaski na lewicy).

Wspólny wniosek Z.P.P.S., Wyzwolenia, Stron. Chł. -skiego, Piasta, Ch.D. i N. P.R.

WYSOKI SEJM UCHWAŁIŁ RACZY:

SEJM NIE MAJĄC ZAUFANIA DO OBECNEGO RZĄDU, ŻĄDA, NA PODSTAWIE ART. 58 KONSTYTUCJI, JEGO USTĄPIENIA.

OSTATNI NUMER ANGIELSKIEGO „TIMES” W NADRENJI



Jak już wiadomo z depezy, Francuzi i Belgijczycy opuścili już drugą strefę Nadrenji. Przedtem jeszcze Nadrenja została ewakuowana przez Anglików. Podczas swego pobytu w Niemczech, Anglicy wydawali tam własne angielskie pismo dla żołnierzy, które niedawno przestało wychodzić. Na naszej ilustracji reprodukowany jest ostatni numer tego pisma.

NIE MAM... GROSZA.

Ileż to razy w sklepie słyszeliśmy przy wydawaniu reszty to stereotypowe powiedzenie. Zresztą i my sami często je powtarzamy, płacąc jakieś drobniejsze kwoty. Prostu brakowało bilonu, a potem nie zwracaliśmy zbytniej uwagi na taką bagatelę, jak grosz. Lekceważyliśmy grosze. Bo i cóż można nabyć za 1 grosz? Nic.

I chociaż wybitnie monety jednogroszowej kosztuje groszy 1,87, a dwugroszowej — 2,47, — mennica państwa otrzymała polecenie wybitcia w ciągu roku znacznej ilości monet brązowych.

Rozedzie się między nami 15 miljonów — grosików, 10 miljonów monet dwugroszowych i 10 miljonów — pięciogroszów — nie mówiąc już o dużych ilościach dalszego bilonu.

Będziemy więc mieli dostateczną ilość groszy i nie będziemy już kilka razy dziennie oskubywani na te „brakujące” grosze.

Musimy sobie zdawać sprawę, że z tych lekceważonych groszy tworzą się złotówki, których już nie lekceważyliśmy.

Szanujmy więc grosz każdy, bo on to, ten grosz właśnie, wielokrotniony tworzy pieniądze, o które tak trudno...

W imię Waszego własnego interesu zalecamy szanowanie i oszczędzanie groszy, które oddane na książeczkę oszczędnościową P. K. O. — już tworzą zaczątek kapitału rezerwowego.

„Grosz do grosza” — niech się stanie hasłem ludzi przezornych, myślących o przyszłości.

KSIĘGARNIA ROBOTNICZA

Warszawa — Warecka Nr. 9.

Poleca:

Ryszard Winter, „Duce” w świetle faktów z przedmową J. E. Modiglianego — zł. 3.50.

SAMOBÓJCZY SKOK Z WIADUKTU

Nocy ub. o godz. 1.30 z wiaduktu mostu ks. Józefa Poniatowskiego skoczyła kobieta nie wiadomego nazwiska, lat około 25, chrześcijańska. Wskutek pęknięcia czaszki i ogólnego potłuczenia kobieta zmarła przed przybyciem lekarza Pogotowia. W kieszeni palta znaleziono kartkę z czarną obwódką tre-

ści następującej: „Przyczyną mego samobójstwa jest silny rozstrój nerwowy, na który cierpię już od dłuższego czasu”. Nadto znaleziono bilet wizytowy na nazwisko Władysława Maciejewskiej. Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

POSZKODOWANY W ROLI DETEKTYWA

Przy ul. Złotej 5 z lokalu stow. „Obóz Wielkiej Polski” skradziono z przedpokojny szalik i rękawiczki skórzane ogólnej wartości 60 zł. należące do Janusza Stopczyka (Wilcza 65). W godzinę po kradzieży, gdy Stopczyk przechodził ul. Marszałkowską natknął się na osobnika paradującego w jego szalik. Przy pomocy policjanta, podej-

zranego aresztowano. W komisariacie okazało się, że jest to Edward Biernacki „cyrkowiec” (Dzika 62), karany już za kradzież, zebranię i włóczęgostwo oraz poszukiwany przez starostwo grodzkie do odbycia kary dwudniowej. Biernacki oświadczył, że rękawiczki skradł jego kolega.

ŚMIERTELNE PRZEJECHANIE

W pobliżu Pruszkowa dostał się pod koła 40-letni Jan Wiśniewski, kolejarz, któremu koła zmiądzły nogi. Nieszczęśliwego

przewieziono do Warszawy i umieszczono w szpitalu Dz. Jezus, gdzie wkrótce zmarł.

ZAGADKOWY ZGON

W mieszkaniu Skepskiego, współwłaściciela cukierni „Ziemiańskiej”, na Krak. Przedm. 6, wczoraj rano przybyli robotnicy, zajęci przy remoncie mieszkania, nie mogli się dostać do wnętrza, gdyż na usilne dobijanie się nikt nie odpowiadał. Dopiero na dłuższy sygnał telefoniczny obudziła się żona Skepskiego i robotników wpuściła. Wówczas to udano się do pokoju służbowego, gdzie ławarą do podłogi — z zaciśniętymi rękoma leżała, nie dając oznak

życia służąca 35-letnia Józefa Slepowska. Przybyły lekarz Pogotowia prywatnego (75-75) skonstatował śmierć — z niewiadomej przyczyny. Przypuszczać należy, że S. dostała apoplekcyj, gdyż leżała w kałuży krwi. Twarz i prawe ramię były poparzone — od piecyka gazowego, który palił się całą noc. Zwłoki przewieziono do prosektorjum, celem dokonania sekcji i ustalenia przyczyny śmierci.

ZACZADZENIE

Przy ul. Nowolipki 12 zatruta się tlenkiem węgla 22-letnia Anna Komorowska,

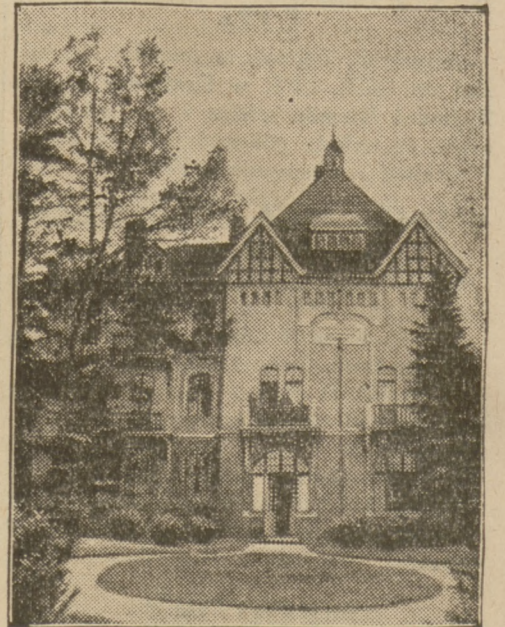
służąca, którą w stanie ciężkim przewieziono do szpitala na Czyste.

WYPADEK SAMOCHODOWY

Na rogu ul. Senatorskiej i Marszałka Focha dostała się pod samochód 23-letnia Marjem Wassersztupf, bez zajęcia

u niej potłuczenie lewego podudzia.

DAWNA ARCHITEKTURA GERMAŃSKA



Willa prezydenta Rzeszy Niemieckiej Hindenburga uważana jest powszechnie za zabytek dawnej architektury germańskiej.

FALSYFIKAT BILETU BANKOWEGO 20 ZŁ.

W ostatnich dniach zatrzymano fałszyfikator biletu bankowego 20-złotowego z datą 1 marca 1926 r. Fałszyfikator ten wykonano na papierze zwyczajnym, szarym, gładkim, podczas gdy bilety autentyczne drukowane są na papierze rysowanym. Kolory farb ciemniejsze, brudne. Znak wodny z podobizną króla Kazimierza Wielkiego, liczbą „20” i skrót „Z.” wykonano zapomocą nadruku farbą białą na marginesie przedniej strony, wskutek czego jest on niewidoczny na odwrotnej stronie biletu. Rysunki, zwłaszcza w drobnych szczegółach, są zamazane, fragmenty zaś rysunków stylizowanych kwiatów i ptaków nie wykazują wyrazistości cieniowania, jak na biletach autentycznych. Napisy i podpisy mają kontury zamazane. Cyfry w numeracji, nierówno rozmieszczone, wykonane są farbą ciemniejszą.

TEATR i MUZYKA

Dzisiaj w teatrach miejskich

- Wielki** o 8 w. „Faust”
- Narodowy** o 8 w. „Kres wędrówki”
- Nowy** o 8 w. „Anna Christie”
- Letni** o 8 w. „Panna z dyplomacji”

TEATR „ATENEUM” (Czerwonego Krzyża 20). Pełna niesfornego humoru i komicznych sytuacji „Pani Prezesowa”, która zdobyła rekord śmiechu rozbawionej publiczności, grana będzie codziennie o 8 w.

Teatr Wielki. Dzisiaj „Faust”.

Teatr Narodowy. Codziennie „Kres wędrówki”.

Teatr Nowy. Dzisiaj „Anna Christie”.

Teatr Letni. Dzisiaj „Panna z dyplomacji”.

Teatr Polski. Dzisiaj i jutro „Rewizor”.

W sobotę o godz. 3.30 po poł. Mikołajki dla dzieci.

W niedzielę o godz. 12-iej w południe poranek Hanka Ordonówny. O godz. 4 po poł. po cenach zniżonych „Pan Topaz”.

Teatr Mały. Codziennie „Czarujący emeryt”.

W niedzielę o godz. 4 po poł. po cenach zniżonych „Olimpia”.

Teatr „Morskie Oko”, Jasna 3. Wielka rewja „Cała Warszawa”. Początek punktualnie o godz. 7.30 i 10 wiecz.

Teatr Qui Pro Quo, Wielka rewja aktualna „Coś wisi w powietrzu”.

Operetka L. Messal. Dzisiaj i codziennie „Bohaterowie”.

Teatr „Chochołik” (Chłodna 47). Dzisiaj i codziennie rewja „Chochołik się śmieje”.

Teatr „Mignon”, Rewja „Baw się z nami”.

Teatr „Elizeum”. Kilka występów gościnnych artystki teatru miejskiego Łodzi, Ireny Horeckiej. Dzisiaj i dni następnych „Mirla Efros”.

Z Filharmonji. Jutro odbędzie się koncert symfoniczny pod dyktando **Oskara Frieda**. Kapelmistrz dyrygować będzie utworami Beethovena, w tej liczbie trzecią symfonią „Eroica”. Szymon Goldberg wykona koncert skrzypcowy Beethovena.

Poranek niedzielny poświęcony będzie Czajkowskiemu. Solistką będzie Matylda Połińska-Lewicka. W programie między innymi symfonia „Patetyczna”.

Kazimierz Wilkomirski daje własny koncert w niedzielę o godz. 3 po poł.

Kwartet Triesteński w Konserwatorium. Wieczór muzyki kameralnej z udziałem najświetniejszego zespołu kwartetu triesteńskiego odbędzie się w sobotę, 7 b. m.

Teatr dla dzieci w „Capitolu”. W niedzielę o godz. 12.15 w pol. „Strzyżono, goniono” i „Święty Mikołaj u niegrzecznych Fenia i grzechnej Lucyuki”.

Teatr dla dzieci w Hollywood. W niedzielę o godz. 12.15 Święty Mikołaj u Kajtusia, Figliki Kajtusia i co dostali od św. Mikołaja Pat i Patachon?”.

Teatr dla dzieci „Jaskółka” gra w niedzielę o godz. 12 i 4 w teatrze operetki L. Messal, Marszałkowska 114, po raz pierwszy baśń sceniczną Ewy Szelburg „Za 7-miu górami”.

Atrakcja dla wszystkich. Już rozpoczęły się intensywne próby w pierwszym w Polsce music-hallu „Orfeum”, którego uroczyste otwarcie nastąpi za kilka dni. W programie jest przewidziany szereg wspaniałych atrakcji krajowych i zagranicznych. „Orfeum” będzie jeszcze jednym krokiem naszej stolicy w kierunku europeizacji, uzupełni brak music-hallu dla szerokich mas jaki się dotąd odczuwał.

Pod względem artystycznym program tego teatru stać będzie na najwyższym poziomie, przedewszystkiem dzięki udziałowi wybitnych sił krajowych i zagranicznych.

Teatr „Uciecha” (Złota 72). W niedzielę, 8 b. m., o godz. 12.30 przedstawienie dla dzieci i młodzieży. Program zawiera baśń fantastyczną ze śpiewami i tańcami w dwóch odsłonach z epilogiem i apoteozą p. t. „Zaklęte zwierciadło białonieżki”, „Prawdziwy Święty Mikołaj”.

MASKA POŚMIERTNA CLEMENCEAU



ZE SPORTU

O SPORT WŚRÓD POLAKÓW ZAGRANICĄ

Niedawno odbyła się w Polskim Tow. Emigracyjnym konferencja z udziałem delegatów ZZ w osobach kpt. Kurlęty i red. Sikorskiego, kpt. Fularskiego i por. Zarychty z ramienia PTE. Omówiono na tem zebraniu stan sportu polskiego na emigracji, poruszone kwestję zbiórki na fundusz olim-

pijski wśród Polaków emigrantów i postanowiono przystąpić do zorganizowania sekcji sportowej przy PTE. Poza tem zarząd ZZ wszczął już akcję, mającą na celu pomoc ze strony konsulatu dla polskiego ruchu sportowego i postanowiono przeprowadzić spis polskich klubów sportowych zagranicą.

KOMISJA MINISTERJALNA W SPRAWIE GIER

Na zjeździe wizytatorów w. f. wyłoniona została specjalna komisja ministerjalna w sprawie ujednostajnienia przepisów w grach sportowych, uprawianych w szkołach. W

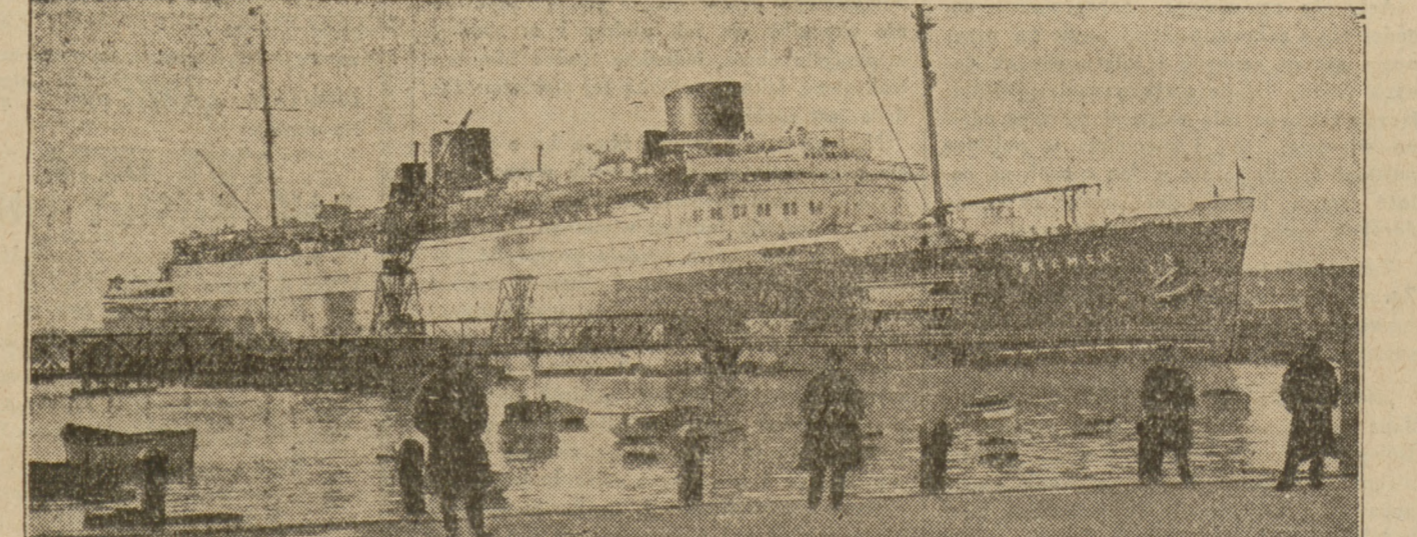
skład tej komisji wchodzi: pułk. Sikorski, Olszewski, Wyrobek, Chrapowicki i Szczęsny-Połomski. Komisja ta zbiera się jutro w Krakowie na specjalne posiedzenie.

WIADOMOŚCI Z CAŁEJ POLSKI

Na boisku Skry rozegrane zostaną w sobotę i niedzielę następujące mecze piłkarskie: sobota godz. 11 Gwiazda II — Warszawa II, godz. 13 Gwiazda — Warszawa I; niedziela: godz. 9 Drukarz — CWS. godz. 11 Robur — Lawina, godz. 13 Marymont — Skra (finał o mistrzostwo robotnicze), przedmecze Czarni — Skra II.

Pierwszy start Petkiewicza w Ameryce nastąpi 20 b. m. w Madison Square Garden na cel dobroczynny. Spodziewać się należy, że tego dnia Petkiewicz nie napotka na groźniejszych przeciwników, natomiast na styczeń przewidziane są biegi z udziałem Petkiewicza, Larvy, Loukoli, Ritoli, Lermonda, Peltzera i Martina.

NAJWIĘKSZY OKRĘT NIEMIECKI „BREMEN”



Olbrzym niemiecki „Bremen”, który osiągnął niedawno rekord szybkości, przebywając Atlantyk w ciągu 4 dni, został ostatnio poważnie uszkodzony. Naprawa szrub okrętowych zostanie przeprowadzona w dokach angielskich w Southampton.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. ogłoszeń Administracja nie odpow. 40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. **CENY OGŁOSZEN:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nek. ołogi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30 drobne za w. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenie tabelaryczne i taryżnyje o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk 4.70, na prowincji miesięczny zł. 5.

Redaktor naczelny MIECZYSLAW NIEDZIAŁKOWSKI. **Redaktor odpowiedzialny** MARJAN MURAWSKI. **Wydawca** RADA NACZELNA P. P. S.